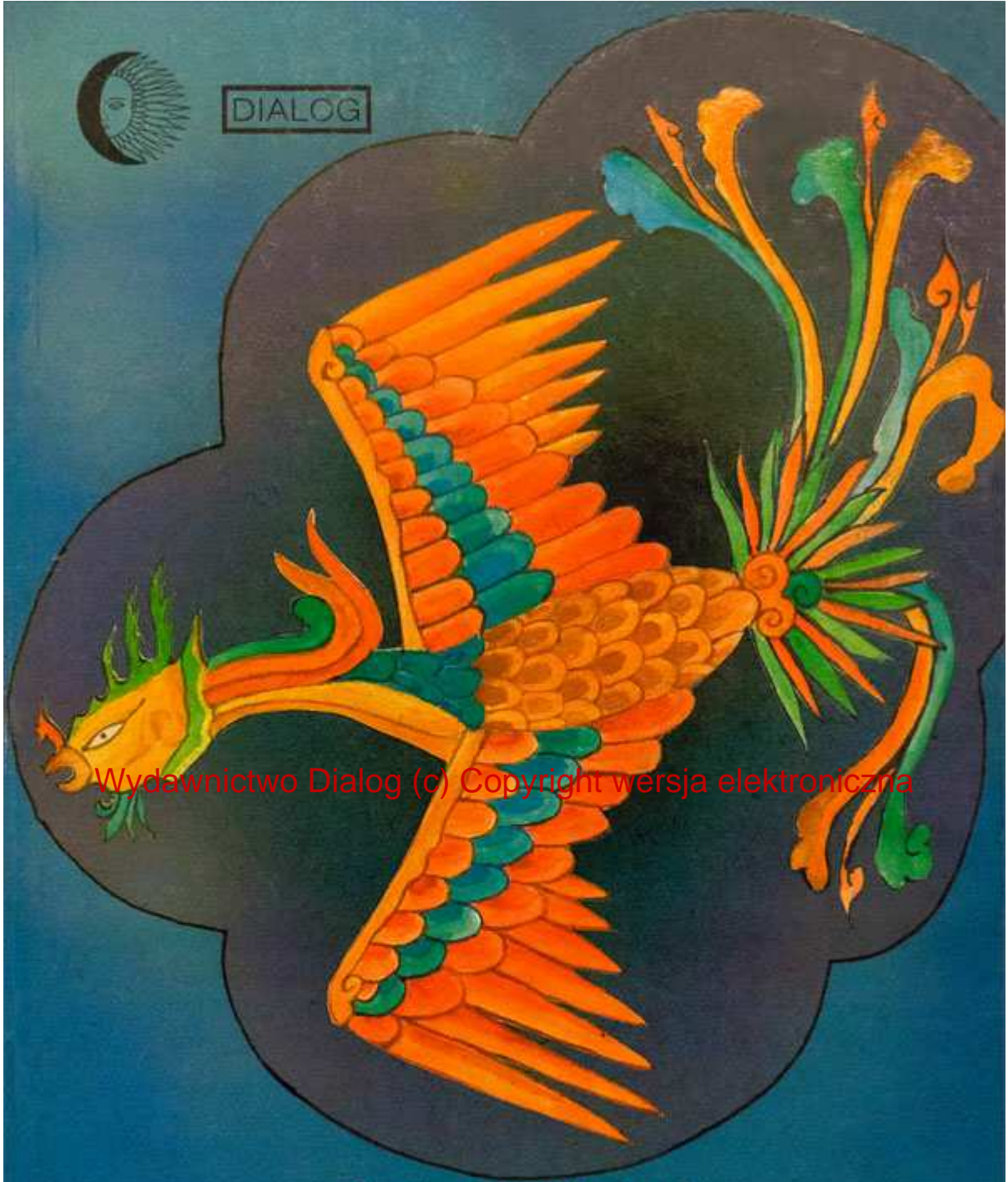




DIALOG



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

SENNIK

2

DALEKIEGO WSCHODU

Fred Jeremy Seligson

SENNIK

Z

DALEKIEGO WSCHODU

Jakie będzie moje dziecko?

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Tłumaczyła

Anna Korwin-Kowalewska



Wydawnictwo
Akademickie
DIALOG

Spis treści

CZĘŚĆ I. KONSTELACJE SENNE

SNY NIEBIAŃSKIE

Słońce

Księżyc

Gwiazda

ZNAKI NIEBA

Burza i błyskawice

Tęcza

Śnieg

ZNAKI ZIEMI

Woda

Drzewo

Ogień

Góra

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna
CZĘŚĆ II. OGRODY MARZEN SENNYCH

KWIATY

Sztuczne kwiaty

OWOCE

Jabłko

Wiśnia

Melon

Pomarańcza

Gruszka

Śliwka daktylowa

Poziomka

Arbuz

Orzechy

Kasztan

Orzech włoski

WARZYWA

Ogórek

Oberżyna
Zeń-szeń
Tykwa
Dyńia
Ryż

CZĘŚĆ III. SNY O ZWIERZĘTACH

OWADY

Pszczółia
Motyl
Ćma

ZWIERZĘTA WODNE

Sum
Delfin
Złota rybka
Ślimak
Wieloryb

PŁAZY I GADY

Smok
Wąż
Ropucha
Żółw

DZIKIE PTAKI

Ptaki mityczne
Żuraw
Gołąb
Jastrząb
Feniks
Mewa
Bocian

DZIKIE ZWIERZĘTA

Niedźwiedź
Dzik
Jeleń
Słoń

Lew
Małpa
Mysz
Królik
Tygrys
Żbik

ZWIERZĘTA DOMOWE

Kot
Kogut
Pies
Kozioł
Koń
Świnia
Owca

CZĘŚĆ IV. SNY O BÓSTWACH I LUDZIACH

DZIECI

Chłopiec
Chłopcy
Dziewczynka
Bliźniaki
Trojaczki

KOCHANKOWIE

BÓSTWA I INNE POSTACIE

Bóstwo narodzin
Budda
Chrystus
Konfucjusz
Boginka
Władca niebios
Bóstwo gór
Starzec w bieli
Święty Mikołaj

CZĘŚĆ V. CENNE PRZEDMIOTY

KLEJNOTY

Porozrzucane klejnoty

Koralik

Perła

Złoto

Monety

Magiczne pierścienie

Zegarek

PRZEDMIOTY DOMOWEGO UŻYTKU

Zamek i klucz

Łyżka

Poduszki

Grzebień i lustro

Igła

Jedwab

Nić

TO I OWO

Pędzelek do tuszu

Ołówek

Rower

Koreańskie flagi

CZĘŚĆ VI. INTERPRETACJA SNÓW PRZEPOWIEDNICH

WIERZENIA LUDOWE

ASPEKTY IN I JANG

ZACHOWANIE PODCZAS SNU

CZĘŚĆ VII. RAJ

BIBLIOGRAFIA

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Tytuł oryginału: *Oriental Birthdreams*

© Copyright Fred Jeremy Seligson

Projekt okładki i rysunki:

Tadeusz Walter

Redaktorzy:

Maria Dziedzic-Wesołowska Bogusław R. Zagórski

Korekta:

Maria Dziedzic-Wesołowska

Redakcja techniczna:

Elżbieta Walter

Łamanie:

Katarzyna Słomka

Konwersja do EPUB/MOBI

InkPad.pl

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

© Copyright przekładu polskiego Wydawnictwo Akademickie DIALOG

Sennik z Dalekiego Wschodu, za zgodą Autora, został wydany w wersji skróconej.

W przekładzie zastosowano uproszczoną transkrypcję polską.

ISBN epub 978-83-8002-450-2

ISBN mobi 978-83-8002-451-9

WSTĘP

Dawno temu w Azji wierzono, że nikt nie może urodzić się bez poprzedzającego ten akt proroczego snu. Sen taki może mieć nie tylko matka, ale także ojcowie, dziadkowie, powinowaci, a nawet przyjaciele matki.

Znana jest historia związana z marzeniem sennym Mai, matki Buddy. Ujrzała ona we śnie pięknego białego słonia o sześciu kłach. Słoń wbiegł do pałacu, głośno trąbiąc, po czym trzykrotnie okrążył jej łożo. Dostał się do jej łona przez prawe żebro (zobacz: Część IIISny o zwierzętach).

„Wyśnionemu” dziecku przypisuje się niezwykłą rolę w życiu; może zostać wielkim kapłanem, aktorem obdarzonym nadzwyczajnym talentem, generałem o temperamencie tygrysa, uczonym, równie przenikliwym i nieskalanym jak żuraw, czy bohaterem olimpijskim o nogach antylopy. Syn będzie obdarzony życiem długim jak niekończąca się biała nić, córka zaś urodzi się niczym peonia. W Chinach sny takie noszą nazwę *t'ai-meng*, co w Korei brzmi jak *themong*. Chiński znak *t'ai* oznacza „łono”, „płód” lub „poczęte dziecko”, *meng* zaś – „sen”. Całe wyrażenie tłumaczyć więc można jako „sen o poczętym dziecku”.

W 1986 roku spytałem profesora studiów koreanistycznych w Honolulu, siwowłosego Petera H. Lee, skąd się biorą prorocze sny. On zaś, którego matka śniła o uczonym żurawiu, potwierdził znaczenie wpływów chińskich na wierzenia koreańskie, dodając:

„Na całym świecie prorocze sny pochodzą prawdopodobnie ze związku człowieka z naturą. Tak też musiało być w wypadku Korei. Dawne plemiona i klany Silla miały totemy; jednym z nich był kogut, innym tygrys, jeszcze innym niedźwiedź. Z pewnością wywierały one wpływ na obrazy pojawiające się we snach. Innymi słowy, wierzono, iż przodkowie naszego ludu byli zwierzętami.”

Przodkowie Koreańczyków i innych ludów azjatyckich wywodzili się jakoby zarówno od zwierząt, jak i roślin, a także przedmiotów

nieożywionych. Te zaś – podobnie jak ludzie – miały metamorficzne dusze, które mogły opuszczać śpiące ciała ludzi i krążyć po świecie, niekiedy wnikając w łono kobiety, dając początek nowemu życiu.

Kobiety z epoki kamiennej podobno instynktownie otwierały oczy podczas snu, by uczestniczyć w tym misterium. Budząc się, wiedziały już, że są brzemiennie.

Obecnie w Azji, podobnie jak w czasach prehistorycznych, gdy podświadomie wyczuwa się pierwsze oznaki ciąży, nadchodzi sen – bardzo wyrazisty, długo pamiętany. Sen czerpie ze skarbcza naturalistycznych obrazów, które umysł matki przeobraża we wzgórza, doliny, smoki czy drogocenne kamienie. Ona sama jest bytem metamorficznym, tak jak wszyscy ludzie; rozszczepia się na wiele jaźni, które powołane do życia – choć ulotne – tworzą krajobraz marzeń sennych na wystarczająco długo, by kobieta mogła obcować z ledwie poczętym dzieckiem, które przybyło z „innego świata”.

We współczesnej Europie i Ameryce rzadko spotyka się wierzenia oparte na tradycji snów zwiastujących. Mity obrazów sennych niekiedy tylko służą objaśnianiu proroczych snów. Zdarza się jednak, że ludzie Zachodu miewają sny przepowiednie, i choć mogą one być poetyckie, nie dostaje im tego bogactwa tradycji, jakie znamionują wierzenia wschodnie.

Oto przykład cudownego snu Amerykanki:

Ujrzałam małą dziewczynkę
o główce porośniętej bluszczem
była niczym elf
Powiłam córeczkę
której latami nie rosły włosy
wyglądała jak elf.

(Kathleen Bennett, Santa Fe, Nowy Meksyk)

Jej sen zdradza wpływy europejskie, prawdopodobnie celtyckie. Choć Amerykanom oczekującym dziecka zdarzają się sny ukształtowane przez mity, prawdopodobnie tylko niektóre plemiona

Indian amerykańskich zachowały spójne tradycje takich snów. Oto opinia antropologa, Kennetha M. Stewarda:

„Wierzenia ludu Yuman z basenu rzeki Kolorado ogniskują się wokół dość niezwykłej idei snów przepowiednich, w myśl której dusza śpiącego powraca do momentu Stworzenia. Nie wszyscy miewają «wielkie sny», lecz moc, jaką posiadzie wojownik, wódz, szaman czy śpiewak, powinna być raczej wyśniona niż wyuczona.”

Podobnie jak w Azji, treść tych snów należało utrzymywać w tajemnicy. Opowiadanie snów proroczych mogło zmniejszyć lub całkowicie oddalić ich magiczną moc. Jumanowie zwykli mówić: „Jeśli opowie się swój sen, odchodzi on tego samego dnia.”

Pewien koreański student usłyszał od swej matki takie słowa: „Dlaczego pytasz mnie o sen? Ten sen to twoje życie. Dlaczego pytasz mnie o własne życie?”

Podobnie opowiadał koreański nauczyciel:

Gdy miałem dziesięć, jedenaście lat, matka powiedziała mi: „Miałam dobry sen przed twoim narodzeniem.” Nie wyjawiała mi jednak jego treści. „Jeśli ci opowiem, sen odejzie. Ale wiedz, że to był dobry sen. Będiesz wielkim człowiekiem.” Więcej nie pytałem, choć wciąż zastanawiałem się, jaki to mógł być sen. Gdy miałem szesnaście lat, matka umarła. Już nikogo nie mogłem spytać o to, co jej się wtedy przyśniło, bo nikomu tego nie opowiedziała. Po kilku dniach przyśniło mi się, że matka opowiada mi swój sen. Składał się z trzech części, był bardzo wyrazisty, lecz nie mogę ci go opowiedzieć.

Młodzi ludzie na ogół chętniej zdradzają sny swych matek.

Do niedawna w wiejskich regionach Korei, gdzie trudno było o lekarza, często najwcześniejszym sygnałem lub zapowiedzią poczęcia była wiadomość przekazana przez „żywe” źródło Stworzenia, takie jak Bóg czy Niebo.

Sen proroczy ma być wspólny dla matki i duszy dziecka, ma pochodzić z ich jaźni. Matka rozmyśla o swych snach przez cały czas trwania ciąży, odciskając piętno – w postaci obrazów sennych – na mającym się narodzić dziecku. Potem, przy końcu drogi pojawi się ten

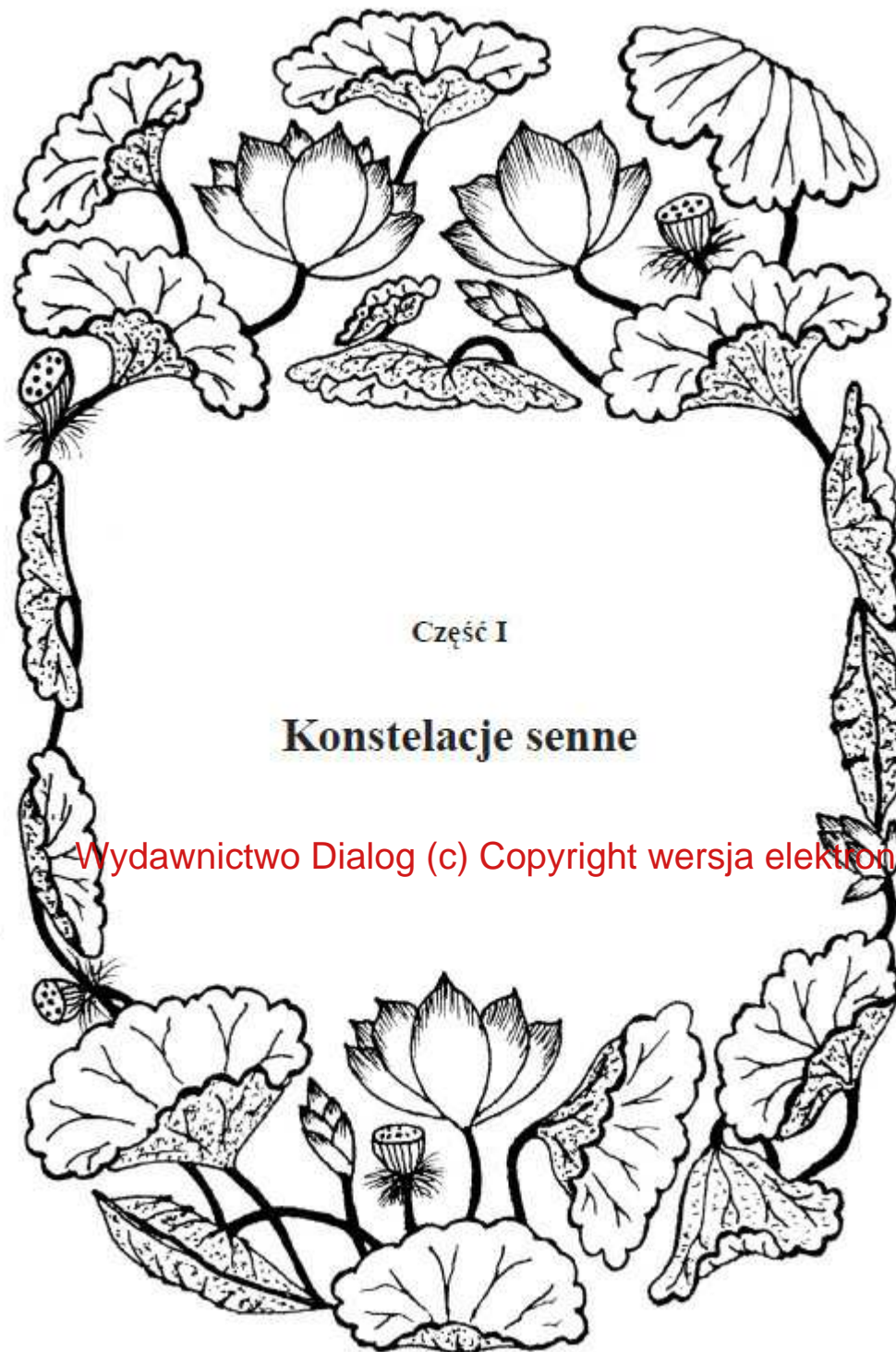
sam obraz, choć bardziej wyrazisty, by odpłynąć do czyjegoś snu, dając początek nowemu życiu.

Pisząc tę książkę, kierowałem się chęcią zachowania bogactwa wschodniej tradycji marzeń sennych, zanikającej już, ustępującej pod naporem nowoczesnego stylu życia i zachodnich wierzeń religijnych. Dzieje się tak w wypadku Chin, Japonii i Tajwanu, gdzie tradycje snu przepowiedniego uważa się za przesąd. Żyjąc w Korei, w której wciąż wierzy się w moc tych snów, miałem możliwość zbadania tej tradycji i podziwiania jej piękna.

Na niniejszą pracę składają się opowieści zebrane przy pomocy moich studentów z Uniwersytetu Języków Obcych w Seulu. Opowieści te czyta się jak baśniowe poematy prozą. Pozwalają one odkryć inny świat, świat poprzedzający nasze narodziny. Kilka spośród tych opowieści o snach pochodzi z Chin, Indii i Japonii. Większość stanowi jednak zbiór koreańskich marzeń sennych, gdyż są one najciekawszym żywym przykładem tej tradycji Wschodu.

Dla Koreańczyków stanowią one zbiorowy mit stworzenia o korzeniach sięgających czasów cesarskich Chin, buddyjskich Indii oraz pradawnych tradycji animistycznych plemion Azji północno-wschodniej.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



Część I

Konstelacje senne

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Niewidzialne niewidzialne
żyjące w cieniu
jestem snem
ponownych narodzin
 Na „tym świecie”
 kulką światła
 przybierającą postać
 snów
 i ludzkiego ciała
 wychodzę z ciemności
Widzialne widzialne
umieram niepostrzeżenie
dążąc do ponownych narodzin

Sen o przyszłym dziecku jest zazwyczaj tak wyrazisty i czytelny, że nigdy nie odchodzi w zapomnienie. Najczęściej zaczyna się od sceny kąpieli czy prania w strumieniu, czerpania wody ze studni lub wędrowni w poszukiwaniu jakiegoś tajemniczego celu. Często dzieje się to w pobliżu domu, obecnego lub rodzinnego. Śniąca przemierza rajskie ogrody, spaceruje nad strumieniem lub jeziorem, wspina się po zalesionych górach i schodzi w doliny, aż natknie się na symbol macierzyństwa lub symbol duszy dziecka, który w realny bądź wyimaginowany sposób wiąże się z codziennym życiem rodzinnych stron kobiety.

Duch dziecka może przybrać postać bóstwa, sowy, korzenia żeńszenia, diamentu lub jednego z wielu atrybutów natury. Zetknąwszy się z tym symbolem, kobieta chwyta go rękoma, chowa w fałdach spódnicy, połyka lub wchłania poprzez waginę, brzuch czy łono, po czym szczęśliwa zanosí go do domu. Gdy budzi się ze snu, ma wciąż przed oczyma cudowną wizję i nie może posiąść się z radości. Podekscytowana budzi męża i dzieli się z nim tą wieścią lub biegnie z nowiną do matki czy teściowej, oczekując potwierdzenia przepowiedni narodzin upragnionego dziecka, najczęściej syna.

Każdy z symboli może jednak oznaczać - zgodnie ze zwyczajową symboliką *in* i *jang* - dziewczynkę lub chłopca. Dlatego też należy sięgnąć po opinię wróżbity.

Na Dalekim Wschodzie terminy *in* i *jang* oznaczają przeciwstawne siły: aktywność i pasywność natury. Mówiąc najprościej, ocienione zbocze wzgórza - to *in*, jasne zbocze - *jang*; gra cienia i światła tworzy całość. Wszystkie zjawiska w naturze powstają wskutek interakcji sił *in* i *jang*. Proces ten odzwierciedla niebiesko-czerwone owalne koło *thegykk* - symbol taoizmu i konfucjanizmu, który zdobi flagę Korei Południowej. *In* odnosi się do takich pojęć jak: woda, zimno, wilgoć, odpływ, ciemność, ciężkość, skrytość, nieśmiałość, a gdy mowa o symbolu pojawiającym się we śnie - narodziny dziewczynki. *Jang* oznacza natomiast ogień, ciepło, suchość, przypływ, światło, otwartość, śmiałość, a w odniesieniu do snów przepowiednich - chłopca.

Każda matka (czy ojciec) obdarzona proroczym snem przechowuje w pamięci starodawną symbolikę *in-jang*. Wszystkie subtelne sygnały poczęcia, pochodzące, czy to z nadnaturalnych, czy też z psychobiologicznych źródeł dają się zanalizować w świetle tej symboliki, zapowiadając płeć dziecka.

SNY NIEBIAŃSKIE

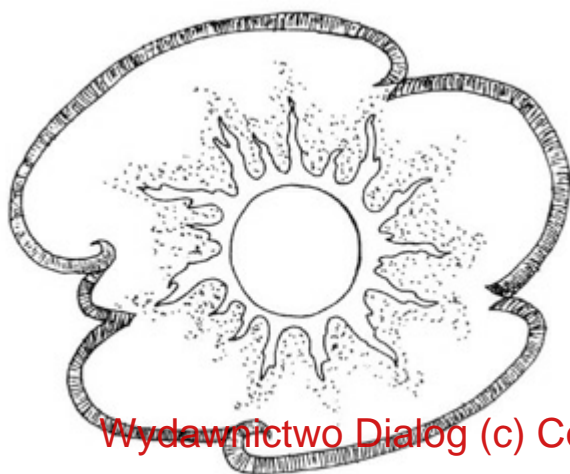
Słońca
i księżyce
to bracia
i siostry
wschodzące
i zachodzące
zachodzące i wschodzące

Słońce

W starożytnych Chinach, Korei i Japonii czczono Słońce, które pojawiało się także w snach matek.

Matce Japończyka Toyotomiego Hideyoshiego (ur. w 1542 roku), „wielkiego pogromcy barbarzyńców”, pojawił się we śnie chiński ideogram oznaczający zaimek *to* (jap. wymowa „kore”). Ideogram ten składa się z dwóch elementów oznaczających: „powodzenie „ i „słońce”.

(Prof. Nobohiro Shinji)



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Hideyoshi był błyskotliwym i utalentowanym człowiekiem, który po zjednoczeniu zwalczających się księstw japońskich został potężnym władcą. Gdy dokonał inwazji na Koreę w 1592 roku, szczęście go jednak opuściło; wysłana tam przezeń flota została doszczętnie rozbita.

Suche miejsce - *jang* - oznacza chłopca. Emanuje on silnym, inspirującym blaskiem.

We śnie matka peła suche pole ryżowe. Nagle ogromny czerwony duch, niczym słońce, opadł na jej spódnicę. Emanował tak silnym blaskiem, że musiała przymykać oczy

Po jakimś czasie urodził się mój brat.

Relacja pani Dzang, studentki

Moja matka śniąc, że idzie na majówkę, zgubiła się w polu trzcinowym. Próbowwała odnaleźć drogę, lecz im bardziej się starała,

tym stawało się to trudniejsze. Pole trzcinowe zdawało się ciągnąć w nieskończoność.

Zachodziło słońce. Była wyczerpana. Gdy tylko ułożyła się do snu, usłyszała płacz dziecka. Otworzyła oczy i zobaczyła je wśród trzcin. Byli zupełnie sami: ona i dziecko.

Urodziła się moja siostra.

Relacja anonimowego studenta

Spośród spisanych przeze mnie snów koreańskich te o słońcu w 79% zapowiedziały narodziny chłopca (zob. Część VI).

Wilgotne miejsce, pole trzcinowe oznacza dziewczynkę. Sen ten przypomina historię małego Mojżesza, którego znaleziono wśród trzcin (zob. *Księga Wyjścia*).

Księżyc

W ~~Wykwi Kotwi Dierzo (c) Copyright wersja elektroniczna~~ Wykwi Kotwi Dierzo (c) Copyright wersja elektroniczna staje się duchem, zdolnym zapładniać kobiety. Dlatego też dziewczyny zbierały się nocą, by tańczyć i śpiewać *Kanggang suwolle*, naśladując fazy księżyca.

Współcześnie taniec ten pojawia się we śnie młodym mężatkom.

Matka opowiedziała mi taki sen:

Szłam przez las pełen rozmaitych kwiatów i roślin. Księżyc świecił bardzo jasno. Czułam się samotnie w tym lesie. Księżyc zbliżał się ku mnie, promieniując coraz silniejszym blaskiem.

Spoglądałam nań szeroko otwartymi oczami, nie myślałam o niczym. Nagle jacyś ludzie zeszli z księżyca, otoczyli mnie i zaczęli tańczyć, trzymając się za ręce. Gdy patrzyłam tak na nich, podbiegła do mnie śliczna, mała dziewczynka. Przytuliłam ją do siebie i w tym momencie się obudziłam.

Po kilku miesiącach przyszła na świat dziewczynka.

Relacja anonimowej nauczycielki

Dwudziestego trzeciego maja 1936 roku śniło mi się, że stoję na szczycie góry. Była bardzo zimna, bezwietrzna noc. Trzęsłam się z zimna. Na niebie pojawił się księżyc. Pokazało się wiele gwiazd. Zrobiło się jasno i przestałam się bać. Bardzo długo wpatrywałam się w księżyc. Ten widok uspokajał mnie. Nagle księżyc zbliżył się do mnie. Otworzyłam usta i połknęłam go.

Ósmego stycznia urodziłam córeczkę. Miała w sobie chłód, odwagę i wytrwałość. Teraz jest mniszką buddyjską i ma własną świątynię na górze Ćhiak.

Relacja anonimowej nauczycielki

Jako mniszka jest wolna od oznak symbolizujących płeć, uosabia spokojny i kojący blask księżyca.

Przez okno sypialni we wschodnim skrzydle naszego domu widać było księżyc. Kładł się poświata na moje ciało. Powiedziałam: „Gorąco mi”. Sympatia między Dziejami a Świątelną

Urodziłam chłopca, który został architektem.

Relacja kobiety spotkanej na wsi



Kwiaty rosną w lesie; to *in*, oznaczające narodziny córki. Dziewczynka we śnie to córeczka na jawie.

Gwiazda

W starożytnych Chinach uważano, że gwiazdy to duchy, które niekiedy opuszczają niebo, wnosząc nowe życie do arystokratycznych domów.

Cesarz chiński Szao-hao (rozpoczął panowanie w 2595 r. p.n.e.) był uważany za boskiego syna gwiazdy. Donald MacKenzie w książce *Myth of China and Japan* pisze tak:

„Pewnej nocy jego matka ujrzała we śnie gwiazdę, która przypominała tęczę płynącą strumieniem ku wyspie. Śniło jej się, że dostaje ją w darze. Urodziła później syna.”

Oto współczesne sny koreańskie:

Moja matka ujrzała ogromnego tygrysa; miał piękne żółto-czarne prążki i błyszczące oczy. Stała tak, wpatrzona w niego z zachwytem. Tygrys otworzył szeroko paszczę, wydał z siebie pomruk i połknął gwiazdy błyszczące na niebie. Matka podeszła do niego, a on okazał łagodność.

Urodził się potem mój starszy brat. Dziadek nazwał go Ho-song. *Ho* znaczy „tygrys”, a *song* – „odważny”.

Relacja anonimowego nauczyciela

Ogromne zwierzę oznacza energię *jang* – chłopca.

Moja żona wspinała się we śnie na wzgórze nieopodal naszego domu. Lubi spacerować nocą i wpatrywać się w tysiące rozjarzonych gwiazd. Gdy tak stała na wzniesieniu, wiatr muskał ją delikatnie, nie czuła lęku.

Nagle wielka gwiazda opadła jej na ramię. Wiatr uniósł moją żonę do góry i po chwili znalazła się na miękkiej trawie. Słodki zapach kwiatów i odgłos płynącego wartko strumienia sprawiały, że nie czuła się samotna. Zamknęła oczy i szybko zasnęła. Gdy się zbudziła, leżała już w naszej sypialni.

Po dziesięciu miesiącach urodził się chłopiec. Nazwaliśmy go Han Pjol. *Han* znaczy „wielka”, *pjol* – „gwiazda”. Nasz synek ma teraz dziewięć miesięcy.

Relacja anonimowego nauczyciela

Chłopiec jest wielki. Będzie prowadził swych rodziców przez życie niczym gwiazda przewodnia.

W Korei uważa się, że dziecko przychodząc na świat, ma już miesiąc.

ZNAKI NIEBA

Na Dalekim Wschodzie pogoda jest przejawem łaski lub niełaski Nieba. Uważano, że w ten sposób komunikuje się ono z ludźmi. Burzliwa czy kapryśna pogoda to przesłanie zarówno dla żywych, jak i tych, co już odeszli. Jeśli czyjeś zachowanie pozostaje w zgodzie z wolą Nieba, to osobie tej przyśni się pomyślny sen. Klarowna, sucha i słoneczna aura jest *jang* - oznacza chłopca. Pochmurna zaś, wilgotna pogoda i tęcza są *in* - oznacza to dziewczynkę.

Burza i błyskawice

Pewien koreański pastor o nazwisku Han rzekł: „Gdy kogoś we śnie porazi piorun, jest to jak uderzenie bomby atomowej!”

Oto opowieść pewnej studentki:

Moja babcia śniła, że idzie wzdłuż murów starego zamku. Nagle rozszalała się burza i na błękitnym niebie pojawiły się błyskawice. Przestraszona uciekła do domu.

Opowiadała ten sen wszystkim sąsiadom. Pewna stara, doświadczona kobieta powiedziała jej: „To bardzo dobry znak, jeśli masz urodzić syna. Wyrośnie na szanowanego człowieka. Lecz jeśli to ma być dziewczynka, czeka ją ciężkie życie.”

Moi dziadkowie modlili się o chłopca. Byli rozczarowani narodzinami córki, lecz troskliwie się nią opiekowali.

Relacja pani Kim, studentki

Być może stary zamek oznaczał łono dziewczynki; każda zamknięta przestrzeń jest *in*.

Tęcza

Mojej matce przyśniło się kiedyś, że zimą, w południe rozpętała się burza; błyskało, grzmiały pioruny. Wszystko to trwało chyba ze trzy godziny. Była sama w domu i bardzo się bała. Modliła się, by ojciec

wrócił jak najszybciej. Nagle burza ustała i na czystym niebie pojawiła się tęcza. Nie była to zwykła tęcza; sięgała bowiem dachu naszego domu. Widząc to, matka poczuła się bardzo szczęśliwa.

Potem urodziłam się ja. Mama twierdzi, że będę kimś ważnym, gdyż tęcza oznacza sukces i szczęście.

Relacja pani Jun, studentki

Tęcza symbolizuje niebiańską dziewczynę.

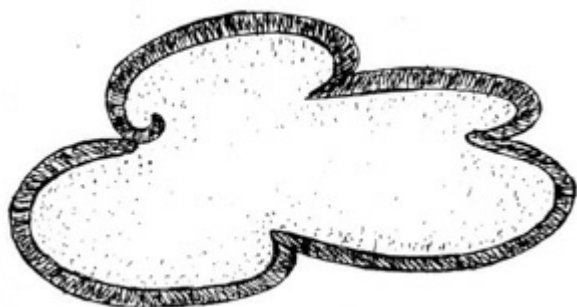
Śnieg

Było południe. Tego wiosennego dnia słońce świeciło bardzo mocno. Moja ciotka krzątała się po podwórzu. Nagle zaczął padać śnieg, skrząc się w promieniach słońca. Ze śniegu uformowała się kula, która potoczyła się w stronę ciotki i przemieniła w chłopczyka. Gdy tylko chłopiec wpadł w jej ramiona, roztopił się, a wodę wchłonęły jej dłonie. Tak się przestraszyła, że straciła przytomność.

Po przebudzeniu zwierzyła się ze swego snu mężowi. Cztery miesiące później urodziła synka. Opowiadała ten sen wszystkim znajomym.

Relacja pana Paka, studenta

Chłopiec we śnie to syn na jawie. Śnieg padający w promieniach słońca - *jang*.



Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków,
zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów
i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy
i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej
i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: (0 22) 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl

<http://www.wydawnictwodialog.pl>

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna